

USA dążą do wojny z Rosją

18 maja 2014

John Pilger, znany dziennikarz, publicysta, twórca filmów dokumentalnych, twierdzi, że Stany Zjednoczone dążą do wojny z Rosją, a ich rola w kryzysie ukraińskim może mieć ogromne konsekwencje dla całego świata. „Po raz pierwszy od czasów Reagana USA prą do światowego konfliktu. Ukraina, ostatni bufor przed Rosją, jest rozdzielana przez faszystowskie siły wspierane przez USA i UE” – napisał w serwisie internetowym brytyjskiego dziennika „The Guardian”.

„Nazwa wroga Zachodu zmieniała się na przestrzeni lat. Wcześniej był to komunizm, teraz są to islamscy terroryści. Generalnie są to niezależne społeczeństwa zajmujące strategiczne, bądź bogate w złoża terytorium” – przypomina Pilger. Liderzy tych społeczeństw są przeważnie brutalnie usuwani w wyniku zamachu stanu. Znaleźli się wśród nich między innymi: Mohammad Mosaddegh – demokratycznie wybrany premier Iranu, Jacobo Arbenz Guzmán – prezydent Gwatemali i Salvador Allende – prezydent Chile.

Pilger uważa, po zaplanowanym zamachu stanu w lutym przeciwko demokratycznie wybranemu rządowi w Kijowie, Waszyngton chciał bezskutecznie przejąć bazę marynarki Rosji w Sewastopolu. „Militarne okrażenie NATO doznało przyspieszenia wraz z atakami kierowanymi przez USA i sojuszników na Rosjan na Ukrainie. Jeśli Putin da się sprowokować i pójdzie im z pomocą, będzie to uzasadniało prowadzoną przez NATO partyzancką wojnę, która może rozlać się także w samej Rosji” – czytamy na stronach „The Guardian”.

„Jak wcześniej Irak czy Afganistan, Ukraina została przekształcona w park rozrywki dla CIA, prowadzony osobiście przez dyrektora agencji Johna Brennana. Nadzoruje on ataki na ludzi, którzy przeciwstawili się zamachowi stanu w lutym” – ocenia Pilger.

Przypomina też niedawny pożar w Odessie, gdzie zginęło 41 osób. „Lekarze chcieli ratować ludzi, ale nie zostali dopuszczeni do potrzebujących przez proukraińskich radykałów.” Przytacza relację naocznego świadka tamtych zdarzeń: „Jeden z nich odepchnął mnie brutalnie, mówiąc, że wkrótce mnie i innych Żydów z Odessy spotka ten sam los. Takie rzeczy nie działy się nawet podczas faszystowskiej okupacji w II wojnie światowej. Zastanawiam się, dlaczego świat milczy”.

„Rosjanie na Ukrainie walczą o przetrwanie. Gdy Putin ogłosił wycofanie wojsk z ukraińskiej granicy, sekretarz Rady Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony w rządzie Arsenija Jaceniuka, Andrij Parubij, założyciel faszystowskiej partii Swoboda, mówił, że operacja przeciwko terrorystom będzie kontynuowana. W Orwellowskim stylu propaganda na Zachodzie atakuje Moskwę, próbując ją sprowokować” – pisze Pilger.

Co roku amerykański historyk William Blum publikuje raport o polityce zagranicznej Stanów Zjednoczonych. Wynika z niego, że od 1945 roku USA próbowały obalić ponad 50 rządów na całym świecie. Wiele z nich było demokratycznie wybranych. Raport mówi też, że Stany ingerowały w wybory w 30 krajach, bombardowały ludność cywilną również w 30 krajach, używały broni chemicznej i biologicznej i próbowały zabić wielu światowych przywódców.

Autor: jkl

Źródło: Lewica.pl